

Krzysztof R. Kupiński

Wyższa Szkoła Kadr Menedżerskich w Koninie

krzysztof.kupinski@wskm.edu.pl

ORCID: 0000-0003-3885-7475

Na styku nauki i wiary: cuda w perspektywie interdyscyplinarnej

STRESZCZENIE

Autor artykułu analizuje zjawisko cudów, rozpatrując je w kontekście nauki i teologii. Skupia się na definicjach cudów, metodach ich badania oraz wzajemnych relacjach między poznaniem empirycznym a wiarą. Przedstawia różnorodne perspektywy – filozoficzną, teologiczną i naukową – zwracając uwagę na ograniczenia metod naukowych w wyjaśnianiu przyczyn nadprzyrodzonych. Przytacza przykłady badań, m.in. uzdrowienia w Lourdes oraz cud eucharystyczny w Lanciano, podkreślając, że nauka odgrywa kluczową rolę w weryfikacji faktów, lecz nie jest w stanie rozstrzygnąć o ich przyczynach. Autor akcentuje komplementarność nauki i wiary, proponując interdyscyplinarne podejście, które łączy analizę empiryczną z refleksją teologiczną. Takie podejście sprzyja dialogowi między tymi dziedzinami i pozwala na bardziej wszechstronne rozumienie rzeczywistości.

SŁOWA KLUCZOWE

cuda, nauka, teologia, interdyscyplinarność, wiara

At the Intersection of Science and Faith: Miracles in an Interdisciplinary Perspective

ABSTRACT

Considering the phenomenon of miracles in the context of science and theology, the author of the article analyzes it. The emphasis is on the relations between empirical knowledge and faith, as well as the definitions of miracles and the methods of their investigation. The author emphasizes the limitations of scientific methods in his attempt to elucidate supernatural causes, offering a variety of viewpoints, including philosophical, theological, and scientific. Citations are made to illustrate the fact that science is essential for verifying facts, but it is unable to ascertain the underlying causes, as evidenced by the Eucharistic miracle in Lanciano and the healings in Lourdes. The complementarity of science and faith is emphasized.

by the author, who advocates for an interdisciplinary approach that integrates empirical analysis with theological reflection. This methodology promotes communication among these disciplines and facilitates a more thorough comprehension of reality.

KEYWORDS

miracles, science, theology, interdisciplinarity, faith

Wprowadzenie

W świecie dostępnym empirycznemu poznaniu zainteresowanie cudami nie jest niczym niewłaściwym. Co więcej, badanie cudów jest pożądane, ponieważ ukazuje granice poznawcze nauki ukształtowanej w oświeceniu i w późniejszych wiekach.

Cud jest pojęciem *stricte* religijnym i jest właściwy doktrynom monoteistycznym. Teologia podaje różne definicje cudu i jego znaczenie, należy jednak dostrzec potoczny punkt widzenia, dla którego w pierwszej kolejności są to uzdrowienia i objawienia. Naukowcy szukają naturalnych wyjaśnień zjawisk uchodzących za cudowne, natomiast teologowie badają je pod kątem zgodności z doktryną kościelną. Błażej Olżewski, wychodząc z empiryzmu Johna Locke’a, proponuje podejście filozoficzne, które pomija zwykłą weryfikację autentyczności cudu, zmierza – w namyśle nad cudem – do połączenia rozumu i wiary¹.

Inni z kolei widzą w cudzie wydarzenie niewytłumaczalne na gruncie przyczyn naturalnych, które wywołuje zdumienie i domaga się w procesie wyjaśniania odwołania do przyczyn przekraczających ludzkie działania i prawa natury. W kontekście religijnym cuda przypisywane są Bogu, natomiast na gruncie naukowym są problematyczne, ponieważ nie mieszczą się w ramach praw natury². Per Bjarne Ravnå przyjmuje nieco inne podejście i definiuje cud jako „nadzwyczajne i pożądane wydarzenie, którego nie można wyjaśnić znanymi ludzkimi zdolnościami lub innymi zwykłymi siłami i dlatego przypisuje się je boskiemu działaniu”³. Ta perspektywa stanowi odejście od oświeceniowej tradycji odwołującej się do pojęć „praw naturalnych i naukowych”. Jest to korzystne dla naukowej refleksji, ponieważ poszerza pole dyskursu i umożliwia analizę źródłowo-krytyczną różnych typów cudów. Wreszcie płaszczyzna teologii fundamentalnej proponuje widzenie w cudzie znaku wiarygodności objawienia chrześcijańskiego

-
- 1 B. Olżewski, *Problematyka cudu w „A Discourse of Miracles” Johna Locke’a*, „Hybris” 10 (2010), <https://doi.org/10.18778/1689-4286.10.03>, s. 31–32.
 - 2 T. McGrew, R. Larmer, *Miracles*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. E.N. Zalta, 2024. <https://plato.stanford.edu/archives/sum2024/entries/miracles> (12.06.2025), akapity 2 i 6.
 - 3 P.B. Ravnå, *Miracles and methods*, „Biblical Theology Bulletin” 51(3) (2021), <https://doi.org/10.1177/01461079211019195>, s. 151.

i potwierdzenia boskiego posłannictwa Jezusa. Teologowie skupiają się na biblijnym rozumieniu i znaczeniu cudów, w którym stanowią one widoczny znak wskazujący (znaczenie) na rzeczywistość nadprzyrodzoną⁴.

Rola metodologii naukowej w badaniu cudów

David Hume (1711–1776) odrzucał możliwość występowania cudów, przyjmując za pewnik, że wystąpienie ich stanowiłoby naruszenie niezmiennych praw przyrody. Takie założenie brało się z przyjęcia definicji cudu jako czegoś nadzwyczajnego, swego rodzaju kuglarstwa, którym prawdziwa nauka nie może się zajmować. Cud dla Hume'a był czymś niedorzecznym, ponieważ był w opozycji do jednolitego doświadczenia człowieka, a dotyczące go świadectwa były z nim sprzeczne⁵.

Przedstawiona perspektywa – przy wszystkich jej modyfikacjach i uzupełnieniach – stanowi do dziś punkt odniesienia nauki do tego typu zjawisk. Uważam jednak, że mimo takiego podejścia przedstawiciele nauki jest miejsce dla ich udziału w badaniu wszystkiego, co można zdefiniować jako przestrzeń okołotaumatyczna (kontekst cudu). Samo zaś wydarzenie określane mianem cudu pozostaje przedmiotem decyzji Kościoła, który zajmuje formalne stanowisko uznające (lub nie) konkretne wydarzenia za cud.

Nauka, wykorzystując właściwą sobie i odpowiednią dla badanego zjawiska metodologię, podejmuje badania na gruncie historii, medycyny i fizyki czy choćby socjologii. Na płaszczyźnie historii weryfikuje się fakt zaistnienia zjawiska, jego okoliczności, opierając się na dokumentach i wiarygodności świadków. Korzystając z tej nauki, postępuje się tak, jak wobec innych faktów z przeszłości. Medycyna i fizyka jako nauki szczegółowe zajmują się cudem w aspekcie empirycznym, określając niewytłumaczalność wydarzeń w świetle znanych im praw natury. Samo stwierdzenie naukowe o niezwykłości wydarzenia nie stanowi potwierdzenia, że było ono cudem. Medycyna, badając nagle uzdrowienia, stosuje kryteria opracowane przez Prospero Lambertiniego, późniejszego papieża Benedykta XIV. Wykorzystując te zasady, za wskazujące na cud uznaje się takie okoliczności, jak: ciężkość choroby, brak skutecznych leków oraz nagłość i trwałość uzdrowienia, a także niewytłumaczalność w świetle aktualnej wiedzy medycznej⁶.

4 R. Tomczak, *Biblijna terminologia i pojęcie cudu*, „Studia Paradyskie” 5 (1995), s. 181.

5 D. Hume, *Badania dotyczące rozumu ludzkiego*, Warszawa 1977, rozdz. 10, cz. II. Por. P. Lisicki, *Prawdziwie zmartwychwstał. Śledztwo w sprawie najważniejszego wydarzenia w historii*, Warszawa 2024, s. 144–146.

6 E. Kopeć, *Problematyka rozpoznania cudu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 13(2) (1966), s. 7–15.

Apologetyka zmagająca się z narzuconym w naukach empiryzmem wymaga większego angażowania filozofii i jej argumentacji, zaś przede wszystkim dopracowania metodologii badania cudów: w pierwszej kolejności starannego wypracowania definicji cudu, która pozwoli w dyskursie z naukami empirycznymi wykazać jego racjonalność i niesprzeczność. Najbardziej właściwa jest analiza cudu z perspektywy podmiotowej (psychologia cudu), umożliwiającej obserwatorowi porównanie zjawisk cudownych z niecudownymi, co w konsekwencji prowadzi do zdziwienia, jakie wzbudza nieznaną przyczyną (*causa occulta*)⁷. Jest to aspekt psychologiczny badań, ale wpisuje się – mimo kontekstu bardziej filozoficznego niż empirycznego – w metodologię naukową.

Obserwacje, hipotezy czy testowanie jako narzędzia naukowe będące podstawą metodologii mają ograniczone zastosowanie w badaniu cudów, ponieważ cuda z istoty swej są powiązane z teologicznym celem i nie są powtarzalne. Nauka w kształcie nadanym jej w oświeceniu i z późniejszymi modyfikacjami w ramach empiryzmu podejmuje się badania regularności zachodzących w przyrodzie. Cuda postrzegane są jako wyjątkowe działanie Boga, ponieważ wykraczają poza obszar działalności nauki: nie mieszczą się w dostępnych badaczom wymiarach i kategoriach badawczych⁸.

Kościół, mimo świadomości nadnaturalnej przyczyny cudów, stara się wykorzystać naukę w celu określenia wszystkich uwarunkowań i kontekstów związanych z cudem. Przykładem są uzdrowienia w Lourdes, których proces weryfikacji polega na gromadzeniu dokumentacji medycznej poprzedzającej uzdrowienie i tej po uzdrowieniu. Czynności te prowadzi Biuro Lekarskie w Lourdes, które zbiera informacje pochodzące z miejsca zamieszkania uzdrowionego, uzyskuje opinię Międzynarodowej Komisji Lekarskiej w Paryżu, przeprowadza badania kliniczne, rentgenogramy, audiogramy i obserwacje lekarskie potwierdzające uzdrowienie⁹. W Kościele katolickim stosuje się badania naukowe dotyczące uzdrowień w przypadku procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych. Kluczową rolę w tych procedurach odgrywa Konsulta Medyczna złożona z lekarzy specjalistów, którzy badają przypadki uzdrowień, stosując badania medyczne: analizę dokumentacji klinicznej, wyników badań laboratoryjnych itp. Celem jest wyeliminowanie uzdrowień, które mają naturalne przyczyny¹⁰.

7 A. Andrzejuk, *Franciszek von Tessen-Węsierski (1869–1947) i jego tomistyczna teoria cudu*, „Rocznik Tomistyczny” 11 (2022), <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=1175882> (12.06.2025), s. 267–269, 272.

8 A.A. Louis, *Miracles and science. The long shadow of David Hume*, „The BioLogos Foundation” (2007), https://cms.biologos.org/wp-content/uploads/2018/03/louis_scholarly_essay.pdf (12.06.2025), s. 8.

9 T. Garlej, „Cudowne” uzdrowienia w Lourdes w świetle medycyny oficjalnej, „Notatki Płockie” 38 (1993) 1(154), s. 30–31.

10 L. Fidiasz-Buczek, *Nowy regulamin Konsulta Medycznej*, „Kościół i Prawo” 6(19) (2017), s. 245–247; *Jak fachowo rozpoznaje się cuda?*, „Contra Gentiles” (2021), <https://contragentiles.pl/czytelnia/nauka-a-religia/cuda-a-nauka/jak-fachowo-rozpoznaje-sie-cuda/> (12.06.2025), akapit 3–5.

Nauka nie jest w stanie wyjaśnić całej rzeczywistości, ponieważ jej narzędzia mają charakter *stricte* empiryczny. Dlatego warto zwrócić uwagę na wszystko, co stanowi o jej granicach, na to, co wykracza poza możliwości wyjaśnienia faktów związanych z cudem jako takim. Hume błędnie zakładał, że cuda, gdyby miały miejsce, to naruszałyby niezmiennie prawa przyrody. Cuda ze względu na ich przyczynę nie naruszają praw natury, ponieważ wykraczają poza nią. W tym sensie nauka staje wobec cudów bezradna, bo wyjaśnia jedynie naturalne procesy, natomiast nie może sięgnąć do rzeczywistości mającej uwarunkowania nadprzyrodzone¹¹. Marian Rusecki uważał, że nauki przyrodnicze i filozoficzne mogą badać jedynie zewnętrzne aspekty cudów (element symbolizujący), i konstatował, że mają one charakter niezwykle i niewytłumaczalny. Natomiast aspekt nadprzyrodzony (symbolizowany w cudzie) jest poza zasięgiem narzędzi badawczych nauki. Rolą nauki jest w istocie uznanie, że nie istnieje przyczyna naturalna (niewytłumaczalność na gruncie empirycznym), ale to nie daje nauce prawa do orzekania, czy badany fakt (zdarzenie) był cudem, ponieważ stanowiłoby to przekroczenie jej kompetencji. Przejście do rozumienia cudu jako symbolu religijnego wymaga uwzględnienia wiary powiązanej z doświadczeniem religijnym, a te wychodzą ponad dyskurs właściwy ograniczeniom nauk przyrodniczych¹².

W sukurs powyższemu postrzeganiu ograniczonych możliwości nauki przychodzą stwierdzenia Alberta Einsteina:

Badania naukowe opierają się na założeniu, że wszystkie wydarzenia, w tym działania człowieka, są determinowane przez prawa natury. Z tego powodu naukowiec zajmujący się badaniami raczej nie uzna, że wydarzenia mogą być kształtowane przez modlitwę, czyli życzenie skierowane do nadprzyrodzonej istoty. Należy jednak przyznać, że nasza obecna wiedza o tych prawach jest jedynie niepełnym dziełem, co sprawia, że wiara w istnienie fundamentalnych, wszechobjemujących praw natury również opiera się na pewnego rodzaju akcie wiary. Niemniej jednak, ta wiara znajduje uzasadnienie w licznych sukcesach nauki. Z drugiej strony, każdy, kto poważnie poświęca się nauce, dochodzi do przekonania, że prawa natury wskazują na istnienie ducha znacznie przewyższającego ludzkie możliwości. W obliczu tego ducha, z naszymi skromnymi zdolnościami, musimy odczuwać pokorę¹³.

Nauka natrafia na ograniczenia w wyjaśnianiu cudów: ich przyczyna ma nadprzyrodzoną proveniencję i nauka nie jest w stanie ich zrozumieć, ponieważ nie obejmuje całej rzeczywistości¹⁴. Poza jej zasięgiem znajdują się pytania o rzeczy pierwsze

11 T. McGrew, R. Larmer, *Miracles*, akapit 6.

12 M. Rusecki, *Traktat o cudzie*, Lublin 2006, s. 280, 286–287.

13 M. Jammer, *Einstein and Religion. Physics and Theology*, Princeton University Press 1999, s. 92–93.

14 G. Huynh, M. Rashid, J.L. Foulds, *Miracles in medicine. A narrative inquiry exploring extraordinary events in pediatrics*, „Health Science Reports” 6(e1623) (2023), <https://doi.org/10.1002/hsr2.1623>, s. 5.

i ostateczne, które są przedmiotem metafizyki i religii. Bierze się to z samoograniczenia nauki do zjawisk o powtarzalnym charakterze¹⁵. Nie jest ona w stanie dociec nadprzyrodzonej przyczyny, którą można rozpoznać i wskazać jedynie przez odwołanie do objawienia Bożego, a to bierze w nawias wszelkie metody nauk przyrodniczych¹⁶. Jak zauważa Tadeusz Garlej, ograniczenia poznawcze nauki w wyjaśnianiu zjawisk taumatycznych mają kilka przyczyn: możliwość błędów w diagnozie, niedoskonałość obserwacji czy postęp w rozwoju medycyny, który sprawia, że inaczej postrzegane są nieuleczalne choroby. Nauka jako taka nie potwierdza nadprzyrodzonych przyczyn uzdrowień, ale wskazuje ich niewytłumaczalność na gruncie naukowym: stwierdza swoją poznawczą bezradność wobec badanego faktu¹⁷. Ravnå przywołuje rodzaj cudów, które określa mianem anomalnych, tj. takich, dla których trudno znajdować empiryczne wyjaśnienia. Jako przykład podał chodzenie Jezusa po wodzie czy przemianę wody w wino. Można badać historyczne świadectwa na temat tych wydarzeń, ale historia nie dysponuje metodą, która mogłaby rozwikłać i wyjaśnić te fakty przez odwołanie się do przyczyn nadprzyrodzonych¹⁸.

Henryk Seweryniak podnosi problem praktyczny związany z badaniem cudów uzdrowień, zwłaszcza w kontekście Lourdes. Zarzuca nadmierne poleganie Kościoła na wynikach badań naukowych, które w istocie przyjmują pozareligijne kryteria, przez co wiele rzeczywistych cudów mogło znaleźć się poza listą uznanych przez władze kościelne¹⁹. Wydaje się, że wyrażona obawa jest z jednej strony słuszna, natomiast z drugiej trzeba wziąć pod uwagę obawy Kościoła przed zarzutem epatowania cudownościami. Prawdziwie uzdrowiony nie potrzebuje aprobaty Kościoła, ponieważ realnie doświadcza cudu. Jeśli już, to cud związany z uzdrowieniem konkretnej osoby może być wsparciem ewangelizacyjnym przynoszącym korzyść wspólnocie Kościoła.

Przykłady badań cudów

Ard A. Louis uważa, że niektóre cuda mogą być wyjaśnione przez niezwykle zbiegi okoliczności, które są skutkiem naturalnych procesów, a przez to mogą być akceptowalne przez naukowców. Jest jednak problem z cudami, których nie można wyjaśnić w żaden inny sposób jak przez odwołanie się do nadprzyrodzonej interwencji, a więc do przyczyn przekraczających granice naukowego poznania. Rozpoznanie cudów, takich jak zmartwychwstanie, wymaga określonej wiary, która bierze w nawias naukowy dyskurs.

15 A.A. Louis, *Miracles and science...*, s. 4, 8.

16 A. Andrzejuk, *Franciszek von Tessen-Węsierski...*, s. 267–269, 272.

17 T. Garlej, *„Cudowne” uzdrowienia...*, s. 32.

18 P.B. Ravnå, *Miracles and methods*, s. 157–159.

19 H. Seweryniak, *Semantyka cudu*, „Communio” 9 (1989) 6(54), s. 93.

Louis określa cuda związane z przyrodą cudami typu I, a te wykraczające poza zbiegi okoliczności, jak zmartwychwstanie, cudami typu II²⁰. Podobnie Ravnå, klasyfikując cuda, podzielił je na nieanomalne (np. uzdrowienia) i anomalne. Te pierwsze jego zdaniem mają silniejsze podstawy źródłowe i charakteryzują się historyczną prawdziwością, natomiast drugie są źródłowo słabsze, ponieważ wynikają z legendarnego przekazu i wpływu światopoglądu autora narracji. Ravnå zaleca, aby do zjawisk uchodzących za cuda podchodzić z dużą dozą ostrożności i zwracać uwagę na analizę źródeł²¹.

Edward Kopeć, analizując cuda współczesne, a zwłaszcza te związane z Lourdes, zauważa, że medycyna, badając te przypadki, jedynie stwierdza niewytłumaczalność zjawiska na gruncie nauk przyrodniczych. Same zaś badania nie rozstrzygają, czy dane zjawisko było cudem, ponieważ jest to poza zasięgiem nauki. Wyniki tych badań jedynie uwiarygodniają prawdopodobieństwo zajścia cudu, którego stwierdzenie leży w gestii Kościoła²².

Inny rodzaj cudów, który jest badany od strony naukowej, choć z wykorzystaniem innego aparatu naukowego, to wydarzenia związane ze zjawiskami przyrodniczymi. Jako przykład można podać badania Colina Humphreysa (ur. 1941), profesora nauk materiałowych, który podjął próbę wyjaśnienia cudu przejścia przez Jordan opisanego w Księdze Jozuego (3: 14–17). Analizował on możliwość osunięcia się ziemi, które czasowo miało zablokować nurt rzeki. Pretekstem do takiego wyjaśnienia był przypadek osunięcia się ziemi w 1927 roku w dolnym biegu rzeki, tuż przed ujściem do Morza Martwego. W analizie uwzględnił on dane geologiczne i historyczne, co stanowiło kontekst (okoliczności) wystąpienia cudu²³. Z kolei Ravnå, badając cuda Jezusa, skupia się na metodzie źródłowo-krytycznej dotyczącej świadectw. Uwzględnia to, że świadectwo było wielokrotnie poświadczane w nieodległym czasie od wydarzenia, skupia się na szczegółach narracji związanej z cudem oraz na tym, że jest w niej ślad języka aramejskiego. Jako przykład przywołuje historię córki Jaira (Mt 9: 18–25), syna wdowy z Nain (Łk 7: 11–17) czy wskrzeszenie Łazarza (J 11: 1–44), które różnią się między sobą wiarygodnością źródeł. Historia córki Jaira jest źródłowo silna i możliwa do wyjaśnienia na gruncie nauki przez przyjęcie, że dziewczynka była w stanie śpiączki. Mniej wiarygodnie przedstawia się historia syna wdowy, ale jest możliwa dzięki przyjęciu, że młodzieniec zapadł na komę (utracił przytomność). Najtrudniej znaleźć wyjaśnienie dla wskrzeszenia Łazarza, które jest niewytłumaczalne na gruncie nauki²⁴.

20 A.A. Louis, *Miracles and science...*, s. 8.

21 P.B. Ravnå, *Miracles and methods*, s. 159–160.

22 E. Kopeć, *Problematyka rozpoznania...*, s. 10–11.

23 A.A. Louis, *Miracles and science...*, s. 7–8.

24 P.B. Ravnå, *Miracles and methods*, s. 152–158.

W ten model naukowego zainteresowania wpisują się uzdrowienia w Lourdes. Jak wspomniałem wcześniej, stosowane są kryteria Lambertiniego, ale w konkluzjach badań naukowcy nie stwierdzają cudu, a co najwyżej niewytłumaczalność zdarzeń uchodzących za cudowne²⁵. Stosowanie medycznych badań i gromadzenie dokumentacji nie było współczesnym pomysłem, ale miało miejsce już w XIII wieku, kiedy papież Urban VIII nakazał gromadzenie pełnej dokumentacji medycznej i prawnej w sprawie uzdrowień. Jako przykład można podać analizę dwóch przypadków cudownych uzdrowień opisanych przez José María Riazę. Konsulta Medyczna po przejrzaniu szczegółowych raportów stwierdziła, że nie jest w stanie określić naturalnych przyczyn uzdrowienia²⁶. Podobny nadzwyczajny przebieg uzdrowienia opisała Geraldine Huynh: 11-miesięczny Sam podczas przeszczepu pięciu organów przeżył stan krytyczny po utracie dopływu krwi do jelit i wątroby. Lekarze nie byli w stanie wyjaśnić tego wydarzenia na gruncie medycyny²⁷.

Największą uwagę przykuwają uzdrowienia w Lourdes, które były analizowane z perspektywy nauk medycznych. Do najczęściej podnoszonych i podawanych jako przykłady niewyjaśnionych z naukowego punktu widzenia przypadków należą m.in.: 1) uzdrowienie Tea Angel ze stwardnienia rozsianego (1950); 2) odzyskanie prawidłowej postawy przez dziecko z koślawymi stopami po zanurzeniu w wodzie ze źródła; 3) uzdrowienie z gruźlicy wielonarządowej (1948) Magdaleny Carinie, u której po doznaniu gorąca i błogostanu ustąpiły objawy, co potwierdzono badaniami; 4) uleczenie Ludwika Bigot (1952–1954) z ropnego zapalenia zatok z powikłaniami – chora odzyskała wzrok, słuch i władze w nogach. Wymienione przypadki były dokładnie badane, przeprowadzono obserwacje kliniczne i długoterminowe kontrole. Medycyna podchodzi do badanych przypadków ze sceptycyzmem, a zwłaszcza do nadprzyrodzonego sposobu wyjaśniania takich zjawisk²⁸. Dotąd zgłoszono ponad 7 tys. uzdrowień, z których około 25 proc. uznano za nadzwyczajne, natomiast do 15 kwietnia 2025 roku za cud Kościół uznał tylko 72 przypadki²⁹.

Innym przypadkiem, który budzi zainteresowanie nauk przyrodniczych, jest cud eucharystyczny w Lanciano we Włoszech, gdzie hostia przemieniła się w ciało, a wino w krew. W 1970 roku profesor Odoardo Linoli (specjalista anatomii, histologii, chemii i mikroskopii klinicznej) na zlecenie arcybiskupa miejsca przeprowadził badania relikwii przechowywanych w klasztorze franciszkanów. We współpracy z profesorem

25 E. Kopeć, *Problematyka rozpoznania...*, s. 10–11.

26 *Jak fachowo rozpoznaje się...*, akapit 7–8.

27 G. Huynh, M. Rashid, J.L. Foulds, *Miracles in medicine...*, akapit 2–3.

28 T. Garlej, „Cudowne” uzdrowienia..., s. 30–32.

29 *Lourdes: uznano kolejny cud*, 2025, <https://info.wiara.pl/doc/9220951.Lourdes-uznano-kolejny-cud> (12.06.2025).

Ruggero Bertellim z Uniwersytetu w Sienie stwierdził, że hostia zawiera tkankę ludzkiego mięśnia sercowego, a krew jest z grupy AB i nie zawiera śladu konserwacji³⁰. Podobny wynik dały badania przeprowadzone w Sokółce (2009). W obydwu przypadkach nauka stwierdza fakty, natomiast nie rozstrzyga przyczyn ich zaistnienia. W tym miejscu pojawia się przestrzeń na spotkanie nauki i wiary, które na te same zjawiska spoglądają z różnych perspektyw i są wobec siebie komplementarne. Właśnie dlatego warto przyjrzeć się relacji zachodzącej pomiędzy nauką a wiarą.

Nauka a wiara: punkty styeczne i rozbieżności

Interesujące podejście do relacji pomiędzy wiarą a nauką proponuje Michał Heller, który wskazuje na historyczne uwarunkowania napięcia między nimi oraz na możliwe sposoby ich przezwyciężenia. Jego zdaniem nauki empiryczne za podstawę mają metodę matematyczno-doświadczalną, która umożliwia badanie świata materialnego, w przeciwieństwie do teologii koncentrującej się na wyjaśnianiu istnienia przez odwołanie się do aktu stworzenia. Nauka i teologia postrzegają rzeczywistość z różnych perspektyw, widząc ją w odmiennych aspektach: wartości i istnienie świata (powód istnienia) są poza możliwościami nauki, natomiast teologia nie interesuje się ilościowymi kategoriami świata. Heller zwraca uwagę na jeszcze jeden ważny aspekt napięcia między nauką a teologią: upadek pozytywizmu umożliwił otwarcie nauki na filozofię i stawiane przez nią pytania, które otwierają drogę do dialogu³¹.

W podobnym tonie wypowiada się Tomasz Karpeta, który w kontekście badania cudów mówi o napięciu między nauką a wiarą. Widzi w tym punkty styeczne i rozbieżne. Powołując się na soborową konstytucję *Dei Filius*, twierdzi, że cuda są dowodem na objawienie Boże. Odrzuca argumenty przeciwników cudów, którzy uważają, że nauka wraz z rozwojem będzie w stanie wyjaśnić zdarzenia uznawane za cudowne. Podnosi rzecz istotną, którą jest stosowana przez nauki przyrodnicze metodologia i stojące u jej podłoża pierwotne założenia wykluczające istnienie rzeczywistości nadprzyrodzonej³². Podobne podejście reprezentują inni uczeni przyjmujący, że wiara w inteligentny projekt wspiera badania naukowe, a niektórzy zwracają uwagę, że medycyna świadomie unika posługiwania się terminem „cud” ze względu na jego duchowe konotacje³³.

30 *Cud w Lanciano i badanie naukowe. Naukowcy przebadali ciało i krew*, 2021, <https://pl.aleteia.org/2021/01/04/cud-w-lanciano-i-badanie-naukowe-naukowcy-przebadali-cialo-i-krew> (12.06.2025), akapit 3 i 6.

31 M. Heller, *Nowa fizyka i nowa teologia*, Kraków 2014, s. 27, 108–109, 111–112.

32 T. Karpeta, *Wartość „dowodu z cudu” w procesie kanonizacyjnym*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie” 24 (2017), s. 102–104, <https://www.cceol.com/search/article-detail?id=555166> (2.06.2025).

33 G. Huynh, M. Rashid, J.L. Foulds, *Miracles in medicine...*, akapit 1–4.

Timothy McGrew i Robert Larmer zauważają, że obserwowane od czasów oświecenia napięcie między wiarą a nauką w kwestii cudów jest pokłosiem patrzenia na te zjawiska przez pryzmat argumentów Hume'a, a także wcześniejszych postaw w tym aspekcie wyrażanych przez Isaaca Newtona i Roberta Boyle'a. Ci ostatni bronili chrześcijańskiej perspektywy dotyczącej cudów. Wskazane podejścia utrzymują się do dzisiaj, nie oznacza to jednak, że nie można przełamać wykluczających się postaw i spojrzeć na rzeczywistość z uwzględnieniem różnych perspektyw badawczych i światopoglądowych³⁴. Z kolei Ravnå zwraca uwagę na postawę badaczy, którzy bez względu na wyznawany światopogląd mogą w kwestii cudów okazywać stronnictwo. Jego zdaniem metody źródłowo-krytyczne nie faworyzują żadnego światopoglądu, ale już same wyniki badań mogą odzwierciedlać przekonania badacza³⁵.

W tym miejscu warto przywołać opinię teologa cudów Ruseckiego, który pisząc o napięciu między nauką a wiarą w kontekście badania zjawiska cudów, wskazuje, że nauki przyrodnicze nie są w stanie w pełni wyjaśnić cudów. Powodem braku skuteczności nauki w tym obszarze badań jest pozbawienie jej wiary i doświadczenia religijnego, które stanowią właściwy kontekst badania tych zjawisk. Przy wszystkich zastrzeżeniach związanych z możliwością badania cudów Rusecki krytykuje dwie skrajne postawy: racjonalistyczne odrzucenie cudów i podejście fideistyczne. Stawia je poza obrębem pola spotkania nauki i teologii pochyłających się nad cudem³⁶.

Niektórzy sądzą, że nauka i wiara, mimo różnych perspektyw badawczych dotyczących cudów, mogą być w tym przedsięwzięciu komplementarne. Nauka jest nieodzowna w weryfikacji historycznej i empirycznej cudów, a przez to pośrednio wspiera wiarę. Nie może jednak rozstrzygnąć na gruncie nakreślonym przez jej metodologię nadprzyrodzonego charakteru badanych zjawisk, ponieważ wymagają one kontekstu religijnego i idących w ślad za tym teologicznych interpretacji³⁷. Locke (1632–1704) podzielił zdania oznajmujące zawarte w objawieniu na zgodne z rozumem, wykraczające poza rozum (niedostępne naukom) i sprzeczne z rozumem. Jego zdaniem nauka jest w stanie wyjaśnić zjawiska cudowne, które są udziałem subiektywnych przeżyć, natomiast poza jej zasięgiem są cuda właściwe i uwierzytelniające, które wykraczają poza możliwości badawcze nauki. Natomiast cuda sprzeczne z rozumem nie mogą z istoty mieć boskiej sankcji³⁸.

Garlej, analizując rolę nauki w kontekście uzdrowień w Lourdes, dostrzega jej funkcję wspierającą wiarę przez rygorystyczne badania medyczne. Z jednej strony chodzi o wyeliminowanie takich zdarzeń, które są wyjaśnialne na gruncie medycyny, z drugiej

34 T. McGrew, R. Larmer, *Miracles*, akapit 3, 5.

35 P.B. Ravnå, *Miracles and methods*, s. 160.

36 M. Rusecki, *Traktat o cudzie*, s. 5–7, 286–287.

37 E. Kopeć, *Problematyka rozpoznania...*, s. 1–6, 17–18.

38 B. Olżewski, *Problematyka cudu...*, s. 33–34, 37, 39, 42.

o wskazanie tych, które takiego naukowego wyjaśnienia nie mogą otrzymać. W tym miejscu jest pole do decyzji Kościoła, choć sama nauka, nawet gdy nie jest w stanie wyjaśnić uzdrowienia, kwestionuje jego nadprzyrodzony charakter. Garlej przywołuje dwa nurty medycyny stające wobec cudów: medycyna oficjalna (techno-chemiczna), która kwestionuje nadprzyrodzony charakter cudów, i nurt humanistyczny dopuszczający nadnaturalne czynniki, które Albert Schweitzer uważał za wiarę uzdrawiającą³⁹. W nurcie humanistycznym mieści się opinia Huynh, która twierdzi, że nauka może kwestionować cuda, jak miało to miejsce w przypadku szczepionek mRNA, które Francis Collins uznawał za cud. Argumentuje, że cuda nie muszą być niewytłumaczalne, ponieważ nauka i wiara mogą się uzupełniać, zamiast wzajemnie kwestionować swoje ustalenia⁴⁰.

Naturalne wyjaśnienie cudów można zastosować do analizy np. przejścia przez Jordan, które mogło być cudownym splotem naturalnych okoliczności i Bożego działania. Takiego wyjaśnienia nie można zastosować do Zmartwychwstania, które miało nadprzyrodzony charakter i staje w opozycji do materialistycznych światopoglądów. Louis odrzuca takie podejście, w którym cudowne interwencje Boga wprowadza się w miejsca bezradności naukowych wyjaśnień. Krytycznie odnosi się do podejścia „Boga luk”⁴¹.

McGrew i Larmer, powołując się na Hume'a, przywołują funkcjonujące od czasów oświecenia przekonanie, że wielość religii, w których występują cuda, osłabia świadectwo cudów jako formy ich uwiarygodnienia. Różne religie i różne tradycje wzajemnie się osłabiają, dlatego nauka i jej ocena zdarzeń stają w opozycji do wiary. Piotr Sztompka z kolei, powołując się na Floriana Znanieckiego i Maxa Webera, nawiązuje do podejścia humanistycznego, które polega na analizie subiektywnego znaczenia przypisywanego zjawiskom (np. cudom), ale bez możliwości naukowego potwierdzenia ich nadprzyrodzonego charakteru. W ten sposób nauka jest w stanie wspierać wiarę w dostępnych jej granicach⁴².

Filozofowie nauki proponują syntezę perspektyw na gruncie teologii nauki, która prowadzi dyskurs nad znaczeniem i prawomocnością nauki w świetle wiary. Synteza ta przyjmuje świat jako stworzony przez Boga, a współistnienie naukowego i duchowego podejścia jest możliwe dzięki analizie stosującej metodologię umożliwiającą rekonstrukcję jedności rzeczywistości *a posteriori*⁴³. Tę linię myślenia wcześniej wyraził Kopeć, który już w latach sześćdziesiątych XX wieku uważał, że w badaniu cudów komplementarne podejścia naukowe i teologiczne są możliwe. Nie dość, że mogą współwystępować,

39 T. Garlej, „Cudowne” uzdrowienia..., s. 32, 34–36.

40 G. Huynh, M. Rashid, J.L. Foulds, *Miracles in medicine...*, s. 4–5.

41 A.A. Louis, *Miracles and science...*, s. 153, 157.

42 P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 12–15, 17.

43 M. Heller, *Nowa fizyka...*, s. 27, 108–109, 111–112.

to nadto umożliwiają zobiektywizowanie podejścia do cudu jako znaku Bożego zbawienia, ponieważ angażują człowieka intelektualnie i duchowo⁴⁴.

Takie podejście w myśleniu o relacji wiary i nauki w Kościele jest dość powszechne i nie jest pomysłem zrodzonym w ostatnim czasie. Franz von Cessen-Węsierski (1869–1947) zajmował się problematyką cudów w ramach apologetyki, ale takiej, która łączyła teologię z filozofią. Cel, jaki sobie stawiał, to racjonalizacja zjawisk nadprzyrodzonych. Nauce wyznaczył rolę wspierania analizy naturalnego porządku, ale samo wyjaśnienie nadprzyrodzonych przyczyn pozostawiał objawieniu Bożemu będącemu przedmiotem refleksji teologicznej. Wynikało to z przekonania, że porządek naturalny i nadprzyrodzony mają jedno źródło, jakim jest Bóg⁴⁵. Inni podkreślają, że cuda można rozpatrywać w ramach refleksji nad nieznanymi jeszcze prawami przyrody, co nie wyklucza podejść naukowego i duchowego⁴⁶. Ważne jest jednak poczynienie zastrzeżenia, że konieczna jest współpraca w zakresie weryfikacji i wyjaśniania cudów – choć nauce i teologii przysługują różne cele, to są one wobec siebie komplementarne. Jednak to głównie teologii i wierze przypada rola nadania właściwego sensu cudom. Badanie natury gloryfikuje Boga, a cuda są jego wyjątkowymi działaniami⁴⁷.

Niektórzy autorzy proponują przetestowanie tezy dotyczącej korelacji między siłą świadectw dotyczących cudów a ich naukową akceptowalnością. Potwierdzenie takiej korelacji ma umożliwić pogodzenie obydwu podejść do zjawiska cudów⁴⁸. Rusecki twierdzi, że współistnienie naukowego i duchowego podejścia jest możliwe tylko na gruncie analizy przez nauki przyrodnicze i humanistycznych elementów symbolizujących widocznych w cudzie, samo zaś rozpoznanie obecności Boga w czynniku symbolizującym umożliwia wiara⁴⁹. Z kolei Seweryniak podnosi aspekt niesprzeczności cudu z naturą i wyrażanie przez niego Bożego planu zbawienia. Na to wszystko nakłada się perspektywa historiozbowcza odsuwająca na bok widzenie „wyłomów w naturze”, a to umożliwia współpracę perspektyw naukowej i teologicznej⁵⁰.

Socjolog Sztompka dopuszcza współdziałanie nauki i wiary w kwestii cudów pod warunkiem, że wiara ograniczy się do sfery wartości, a nauka do sfery faktów. Nie jest to główny sposób myślenia w socjologii, ale stanowi pewną otwartość na kooperację i przyjazne badanie sfery dotyczącej wiary⁵¹.

44 E. Kopeć, *Problematyka rozpoznania...*, s. 1–6, 17–18.

45 A. Andrzejuk, *Franciszek von Tessen-Węsierski...*, s. 267–272.

46 B. Olżewski, *Problematyka cudu...*, s. 33–34, 37, 39, 42.

47 *Jak fachowo rozpoznaje się...*, akapit 3, 5; A.A. Louis, *Miracles and science...*, s. 11.

48 P.B. Ravnå, *Miracles and methods*, s. 160.

49 M. Rusecki, *Traktat o cudzie*, s. 5–7, 286–287.

50 H. Seweryniak, *Semantyka cudu*, s. 93–94, 99.

51 P. Sztompka, *Socjologia. Analiza...*, s. 12–15, 17.

Podsumowanie

Nauka odgrywa fundamentalną rolę w systematycznym badaniu zjawisk określanych mianem cudów, oferując rygorystyczne i obiektywne metody weryfikacji, takie jak szczegółowe analizy medyczne, badania historyczne czy krytyczna ocena świadectw. Metodologia naukowa, oparta na zasadach empiryzmu i powtarzalności, umożliwia precyzyjne badanie zjawisk, które w pierwszej kolejności mogą wydawać się niewytłumaczalne w kategoriach naturalistycznych. Przykłady omówione w literaturze przedmiotu wskazują, że nauka jest w stanie potwierdzić brak empirycznych wyjaśnień dla określonych zjawisk, co stwarza przestrzeń dla rozważań nad ich potencjalnie nadprzyrodzonym charakterem, jednak ograniczenia metodologiczne nauk przyrodniczych wynikają z ich koncentracji na zjawiskach powtarzalnych i mierzalnych, a to pozwala na bezpośrednie badanie przyczyn transcendentnych, wykraczających poza ramy paradygmatu naukowego. W rezultacie nauka może analizować jedynie zewnętrzne, materialne aspekty cudów, podczas gdy ich głębsze, duchowe znaczenie wymaga uwzględnienia perspektywy teologicznej i kontekstu wiary.

Naukowe podejście do analizy cudów wzbogaca ich zrozumienie, dostarczając obiektywnych danych, które mogą wspierać wiarę, nie podważając jej duchowego wymiaru. Szczególnym przykładem są badania medyczne nad niewyjaśnionymi uzdrowieniami, które przez wykluczenie naturalnych przyczyn fizjologicznych pozwalają zarówno pacjentom, jak i lekarzom dostrzec w tych wydarzeniach znaczenie wykraczające poza sferę czysto biologiczną. Takie podejście nie stawia nauki w opozycji do wiary, lecz raczej tworzy pomost między empirycznym poznaniem a duchowością, sprzyjając dialogowi między nauką a teologią. W efekcie interdyscyplinarna współpraca umożliwia harmonijne współistnienie tych dwóch perspektyw, które choć różnią się metodologią i celami, mogą wzajemnie się uzupełniać.

W celu dalszego pogłębienia rozumienia cudów konieczne jest rozwijanie interdyscyplinarnych metod badawczych, które integrują dorobek nauk przyrodniczych z refleksją teologiczną. Proponuje się opracowanie nowatorskich ram metodologicznych, które łączyłyby rygorystyczne analizy empiryczne z interpretacjami narracji religijnych. Przykładem mogłoby być tworzenie modeli teoretycznych, które zestawiają dane medyczne, takie jak wyniki badań klinicznych, z historycznymi i teologicznymi świadectwami cudów. Warto też podjąć badania nad korelacją między wiarygodnością świadectw historycznych a ich akceptowalnością w świetle kryteriów naukowych, co mogłoby się przyczynić do wypracowania bardziej zintegrowanego podejścia. Takie interdyscyplinarne strategie nie tylko poszerzą wiedzę na temat cudów, ale także wzmocnią dialog między nauką a wiarą, szanując ich autonomię, lecz jednocześnie podkreślając ich komplementarność. W dłuższej perspektywie takie podejście może przyczynić się do budowania mostów między różnymi paradygmatami poznawczymi, wspierając bardziej holistyczne zrozumienie rzeczywistości.

Bibliografia

- Andrzejuk A., *Franciszek von Tessen-Węsierski (1869–1947) i jego tomistyczna teoria cudu*, „Rocznik Tomistyczny” 11 (2022), s. 261–276, <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=1175882> (12.06.2025).
- Cud w Lanciano i badanie naukowe. Naukowcy przebadali ciało i krew*, 2021, <https://pl.aleteia.org/2021/01/04/cud-w-lanciano-i-badanie-naukowe-naukowcy-przebadali-cialo-i-krew> (12.06.2025).
- Fidiasz-Buczek L., *Nowy regulamin Konsulta Medycznej*, „Kościół i Prawo” 6(19) (2017), s. 241–250.
- Garlej T., „Cudowne” uzdrowienia w Lourdes w świetle medycyny oficjalnej, „Notatki Płockie” 38 (1993) 1(154), s. 30–36.
- Heller M., *Nowa fizyka i nowa teologia*, Kraków 2014.
- Hume D., *Badania dotyczące rozumu ludzkiego*, Warszawa 1977.
- Huynh G., Rashid M., Foulds J.L., *Miracles in medicine. A narrative inquiry exploring extraordinary events in pediatrics*, „Health Science Reports” 6(e1623) (2023), s. 1–7, <https://doi.org/10.1002/hsr2.1623>.
- Jak fachowo rozpoznaje się cuda?*, 2021, <https://contragentiles.pl/czytelnia/nauka-a-religia/cuda-a-nauka/jak-fachowo-rozpoznaje-sie-cuda/> (12.06.2025).
- Jammer M., *Einstein and Religion: Physics and Theology*, Princeton University Press 1999.
- Karpeta T., *Wartość „dowodu z cudu” w procesie kanonizacyjnym*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeszkie” 24 (2017), s. 101–114, <https://www.ceeol.com/search/article-detail?id=555166> (12.06.2025).
- Kopeć E., *Problematyka rozpoznania cudu*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 13(2) (1966), s. 5–22.
- Lisicki P., *Prawdziwie zmartwychwstał. Śledztwo w sprawie najważniejszego wydarzenia w historii*, Warszawa 2024.
- Louis A.A., *Miracles and science. The long shadow of David Hume*, „The BioLogos Foundation” (2007), 1–13, https://cms.biologos.org/wp-content/uploads/2018/03/louis_scholarly_essay.pdf (12.06.2025).
- Lourdes: uznano kolejny cud*, 2025, <https://info.wiara.pl/doc/9220951.Lourdes-uznano-kolejny-cud> (12.06.2025).
- McGrew T., Larmer R., *Miracles*, [w:] *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, red. E.N. Zalta, 2024, <https://plato.stanford.edu/archives/sum2024/entries/miracles> (12.06.2025).
- Olżewski B., *Problematyka cudu w „A Discourse of Miracles” Johna Locke’a*, „Hybris” 10 (2010), s. 31–44, <https://doi.org/10.18778/1689-4286.10.03>.
- Ravnå P.B., *Miracles and methods*, „Biblical Theology Bulletin” 51(3) (2021), s. 149–162, <https://doi.org/10.1177/01461079211019195>.
- Rusecki M., *Traktat o cudzie*, Lublin 2006.
- Seweryniak H., *Semantyka cudu*, „Communio” 9 (1989) 6(54), s. 93–100.
- Sztompka P., *Socjologia: Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002.
- Tomczak R., *Biblijna terminologia i pojęcie cudu*, „Studia Paradyskie” 5 (1995), s. 181–188.

CYTOWANIE

K.R. Kupiński, *Na styku nauki i wiary: cuda w perspektywie interdyscyplinarnej*, *Studia Paradyskie* 35 (2025), s. 47–60, DOI: 10.18276/sp.2025.35-03.